NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, niedziela 30 października 1921. Nr. 282.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracy
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—. „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 650·—. „ 1950·— .
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 30. Nadesłano Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronę 120 Mk
Ceny ogłoszeń zagranicznych o 100 proc droższe.

Bardzo ważne! W niedzielę, 30 października 1921 odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43 og. 5 popoł. Jawcie się masowo!

ZGROMADZENIE

z porządkiem dziennym:

1) Wyeliminowanie lokali handlowych z pod ustawy o ochronie lokatorów;
2) Urząd walki z lichwą.

W obu sprawach postawionych na porządku dziennym wpłynęły do Rady ministrów bardzo korzystne projekty dla kupiectwa. — Musimy wszystkiemi siłami zawczasu przeciwdziałać zamachom na nasze prawa, a masowe zgromadzenie niechaj będzie widom. m dowodem naszej siły i możności stawienia oporu.
Na zgromadzenie zostali zaproszeni Prez. Magistratu, Izby Handlowej Posłowie na Sejm i Naczelnik Urzędu Walki z lichwą.
Niechaj nikogo nie braknie!

Po przyjęciu decyzyi przez Polskę i Niemcy.

Komisya gospodarcza rozpocznie niezwłocznie swe prace.

Paryż. (E. E.) Wedle informacyi Agencyi „E. E." posiedzenia komisyi mięszanej dla spraw gospodarczych G. Śląska rozpocząć się mają niezwłocznie w Paryżu i Genewie.

Berlin. (E. E.) Dzienniki poranne donoszą, iż komisarze niemieccy z początkiem przyszłego tygodnia opuszczają Berlin wraz z wielkim sztabem rzeczoznawców celem wzięcia udziału w rokowaniach polsko-niemieckich. Jako siedziba rokowań wymieniane są Katowice lub Opole.

Były min. w gabinecie Wirtha niemieckim komisarzem górnośląskim.

Gdańsk. PAT. „Danziger Ztg" donosi z Berlina, że gabinet Wirtha na pierwszem posiedzeniu uchwalił 1) wystosować do rządów państw koalicyjnych notę z przeciwem przeciw rozstrzygnięciu górnośląskiemu, 2) zamianować komisarzem rządowym górnośląskim dra Schiffera, ministra sprawiedliwości w pierwszym gabinecie Wirtha, a jego zastępcą dra Lewalda, sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Giełdy a decyzya górnośląska.

Paryż. (E. E.) Wiadomość o przyjęciu przez obie strony warunków podziału G. Śląska została przyjęta przez giełdy w Europie dodatnio. Akcye przemysłu górnośląskiego poszły znacznie w górę. Giełdy francuska, niemiecka i holenderska po chwilowej stagnacyi notowały znów wyższe transakcye.

Rzym. (E. E.) Kapitał zagraniczny zainteresował się silnie Górnym Śląskiem. Kierownicy zakładów przemysłowych leżących po stronie polskiej otrzymać mieli wielkie zamówienia terminowe.

Nowe sztuczki Niemców.

Katowice. PAT. Polskie sfery miarodajne otrzymały wiadomość, że Niemcy postanowili obecnie rozpocząć wrogą agitacyę przeciwko Polakom przez szerzenie niechęci do urzędników polskich, pochodzących z Polski, a zwłaszcza z Kongresówki. Mianowicie Niemcy rozszerzają wiadomość, że Górnoślązacy nie zostaną dopuszczeni do urzędów, lecz będą wypierani przez napływowe elementy polskie. Ze strony naczelnej Rady ludowej zaprzeczono tym fałszywym pogłoskom.

Panika na czarnej giełdzie w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. Po ogłoszeniu biuletynu giełdy oficyalnej czarną giełdę ogarnęła panika. Waluty obce spadały z chwili na chwilę. Za **marki niemieckie płacono 22 i 21 mk, za korony austryackie 80 fenigów.**

Rada miejska w Warszawie przeciw Żydom

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej w Warszawie, zgłoszono wniosek nagły protestujący przeciw wydaleniu „działaczy" rosyjskich z Warszawy. Nagłość wniosku została poparta przez radnego Jaworskiego (PPS), natomiast przeciwko wnioskowi wystąpił radny Ehrlich. Podczas jego przemówienia doszło do skandalu. Prawica rozpoczęła dziką muzykę, przerywając mowcy i rzucając pod jego adresem okrzyki bolszewik, komunista. Radny Zawadzki zabrawszy głos polemizuje z Ehrlichem, przyczem insynuuje ogółowi Żydów tanie oszczerstwa. Dla uzasadnienia, dlaczego radni żydowscy są za wydaleniem „bohaterów gnębionych" z granic Polski zabiera głos radny pos. Grünbaum, który podczas ciągłych przerywań ultrapatryotycznej prawicy twierdzi, że lepiej jest, gdy sprawcy pogromów jak Bałachowicz i tow. znajdą się nareszcie poza granicami państwa. Wkońcu wiceprez. radny p. Śliwiński w gwałtowny sposób polemizuje z posłem Grünbaumem i twierdzi, że wystąpienie pos. Grünbauma jest dowodem, że wszyscy Żydzi nie zbyt daleko stoją od komunizmu. Oszczerstwa te wywołały dłuższe protesty i oburzenie ze strony radnych żydowskich.

Nagłość wniosku przyjęto.

FUTRA w wielkim wyborze i przystępnych cenach poleca
BECK i GUMPLOWICZ
Kraków, plac Dominikański 5.
Przyjmuje zamówienia z własnych i dostarczonych materyałów oraz reperacye. 1785

Buty z cholewami,
trzewiki robocze oraz obuwie luksusowe w każdej ilości po cenach przystępnych dostarcza tylko hurtownie J. Feldstein, Kraków, Dietlowska 19. 1920

ZAKŁAD RYSOWNICZY
oraz pracownia haftów ręcznych
DINA ABRAHAM I M STRZEGOWSKI
Kraków, Dietlowska 44, I. p.
2194 (schody na lewo).

Jeneralna Reprezentacya Towarzystwa Ubezpieczeń „OMNIUM" S. A. w Warszawie
Kraków, ulica Szewska L. 18
zawiadamia, że oprócz ubezpieczeń ogniowych przyjmuje również ubezpieczenia na bardzo korzystnych warunkach w obecnie uruchomionych działach:
KRADZIEŻOWYM i TRANSPORTOWYM.
Zastępcy we wszystkich miejscowościach Małopolski i Śląska ciesz. poszukiwani.

Antysemityzm i potęga żydowska.

Kraków, 29 października.

(is) Świat dowiedział się onegdaj o nowym dowodzie żydowskiej potęgi. Jedno z pism krakowskich podało sążniste wynurzenia p. Karola Habsburga i z powodzi spostrzeżeń byłego pomazańca boskiego wyjęło jedno i usadowiło je na samem czole jako dwuszpaltowy napis: „Państwo czesko-słowackie tworem żydowskim".

Istotnie potęga żydowska nie zna granic. Gdy wybuchła wojna, wszyscy pacyfiści antysemiccy krzyczeli w niebogłosy: Żydzi, kapitał żydowski rozpętał wojnę, aby dojść do ujarzmienia świata. Dziś partya Ludendorffa w Niemczech przysięga, że pokój jest dziełem żydowskiem.

Międzynarodówka antysemicka krzyczy po dziś dzień, że bolszewizm to twór żydowski, i niedawne to czasy, kiedy antysemicka prasa polska ukuła dźwięczny termin: syono-bolszewicki, a „Gazeta Poranna" dziś jeszcze prowadzi stałą rubrykę: Z żydowsko-bolszewickiej Rosyi. Tymczasem równocześnie organ żydowsko-komunistycznych siepaczy w Rosyi rzuca anathema na Kongres syoński, albowiem syonizm pragnie zniszczyć bolszewizm w Rosyi. Zatem Żydzi stworzyli bolszewizm i Żydzi go chcą zniszczyć.

Cała prasa antysemicka z Fordem, Lutosławskim, Morningpost, Rzeczpospolitą, Dwugroszówką na czele pisała nie dawno temu, że konferencya pokojowa była tworem żydowskim, a równocześnie ta sama prasa sławi traktat wersalski, jako źródło sprawiedliwości dziejowej wobec uciemiężonych państw i narodów.

Traktat o mniejszościach narodowych jest haniebnym tworem państwa anonimowego, a

równocześnie ochrona mniejszości narodowych na Górnym Śląsku — jest wysławiana jako świetlany punkt rozstrzygnięcia górnośląskiego, mimo, iż ideowo czerpie swe źródło właśnie w owym traktacie — haniebnym tworze żydowskim.

Liga Narodów jest oczywista wymysłem mędrców Syonu, mającym narody upokorzyć, odebrać im suwerenność, przygotować niewolę świata chrześcijańskiego pod batogiem żydowskim. A równocześnie ta sama Liga staje się orędowniczką mniejszości polskiej na Litwie Kowieńskiej, ta sama Liga staje się źródłem „względnie sprawiedliwego" rozstrzygnięcia górnośląskiego.

Żydostwo jest przyczyną militaryzmu dla strony, dla której militaryzm skończył się klęską. Żydzi są źródłem idei pokoju, jeśli pokój ten staje w poprzek celom militarystycznym danego państwa, Żydzi są winni upadku etyki, jeśli demoralizacya staje się wyrzutem sumienia i zwierciadłem własnego upadku państw i narodów, broczących od 19 wieku z sztandarem miłości bliźniego w krwi... bliźniego, Żydzi stworzyli kapitalizm i socyalizm, Żydzi są przyczyną wybujałego antychrześcijańskiego hyperindywidualizmu i oni też rozwijają antychrześcijański zmysł dla kollektywizmu, Żydzi są wzorem wysokiego życia familijnego i... rozsadnikiem zepsucia, Żydzi dali światu dwie religie i są narodem najbardziej antyreligijnym, Żydzi są największymi klerykałami i naj gwałtowniejszymi wolnomyślicielami. Żydzi burzą państwa i budują państwa, wedle woli i kaprysu; dla Czecha — Polskę zbudował Żyd, dla Węgra — Czechy zbudował Żyd, dla Niemca — Żyd zaprzepaścił Śląsk obecnie, a dla Polaka — chciał go zaprzepaścić dawniej...

Słowem Żydzi, Żydzi, Żydzi....

Antysemityzm traci przytomność, wije się i rzuca, plwa i pieni się jak gdyby rażony tańcem św. Wita. Wszędzie i zawsze, gdzie narodom, wśród których Żydzi żyją, poczerniało sumienie od własnego zła, tam — Żydzi usprawiedliwieniem i wytłómaczeniem własnego upadku, błędów, zdrożności.

Świadomość narodów posiada w sobie gotową projekcyę żydowską, automatycznie dobywającą się z głębin własnego rozkładu w chwili, gdy — etyka i rozsądek każą szukać winy w sobie...

Zbiorowej duszy tych narodów dobrze jest i wygodnie z tym gromochronem żydowskim, albowiem przezeń wyładowuje się wszelkie zło własne i dusza własna pozostaje nadal jakoby czystą i niewinną...

Aby własnemu sumieniu ułatwić wiarę w swoją przeźroczość, piękno i szlachetność, aby łatwiej uśpić gryzące echo sumienia własnego, skonstruował sobie antysemityzm — upiora wszechpotęgi żydowskiej.

Bez tej koncepcyi uśpienie własnego sumienia byłoby niemożliwe, sumienie własne nie dałoby się oszukać.

Wyrafinowanie tej koncepcyi tak głęboko wryło się w dusze antysemitów, że dzisiaj wierzą oni już istotnie w rzeczywistość tego upiora, który stworzyli w chwili swego własnego, własną zdrożnością zawinionego rozkładu.

Wierzą ślepo i dlatego nie są już zdolni do refleksyi, do krytycyzmu, do skontrolowania się i dlatego, każdy spokojny argument rzeczowy odbija się od nich jak od maniaka.

Nie widzą, nie słyszą, nie rozumieją; nie chcą słyszeć, nie chcą rozumować, bo wierzą w potęgę żydowską — aby uratować wiarę w własne pyszne, butne, nadęte wybraniectwo.

Tu tkwi tajemnica potęgi dzisiejszego antysemityzmu, który w tem znaczeniu jest refleksem stwierdzeniem i przyczyną pogłębienia moralnej niższości antysemityzmu i jego zgubności dla duszy narodów, które mu tak hołdują.

Im głębsza jest moral insanity antysemityzmu, tem uporczywszą, zawziętszą, ślepą staje się jego wiara w potęgę żydowską — jako fatalnej siły:..

Co więcej, im słabszem się staje żydostwo w rzeczywistości, tem zapalczywszą staje się wiara antysemityzmu w rosnącą, wszechobecną potęgę żydostwa...

I dziwić się temu nie można... Bo wzrastająca słabość żydostwa siłą swych faktów uzewnętrznionych zagraża posadom tej wiary, która ma uśpić własne sumienie — a z jej zagrożeniem odsłoniłby się musiało własne, złe, wykoszlawione, kłamliwe, kalekie wnętrze.

Dlatego też dzisiaj właśnie, gdy żydostwo krwawiące ze stu ran, gromione, męczone i gnane, nie zdolne do obrony swej godności wobec pierwszego lepszego paupra przydrożnego doszło do najgłębszych nizin swej bezsilności, jako jednostka kollektywna, dziś — antysemityzm stoi mocny, pijany i upojony własną siłą — u szczytu swej potęgi, krwi żądny, bo nigdy jeszcze tak jak dzisiaj antysemityzmowi nie trzeba było wiary — w potęgę żydowską, by — zdusić w sobie, zagłuszyć, zdeptać głos sumienia, które woła: zepsucie macie sami w sobie!

Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Posiedzenie sejmu 258. W pierwszem czytaniu odesłano do komisyi ustawę o dobrach rodzinnych byłej dzielnicy pruskiej, o ujednostajnieniu ustawodawstwa, o podatku przemysłowym.. Po krótkim referacie posła Rządа przyjęło w trzeciem czytaniu z kilku zmianami sty listycznemi ustawę o stemplach od rachunków i kwitów. Poseł dr Rząd zdał sprawę o ratyfikacyi konwencyi międzynarodowej w sprawie instytutu płodnictwa. Wydatek roczny, jaki obciąży nas z tego powodu wynosi tylko 4 tysiące franków. W głosowaniu przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie poseł Barlicka referowała statut państwowego instytutu naukowego gospodarstwa wiejskiego w Puławach. Izba statut w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęła.

Następne posiedzenie dnia 8 listopada o godz. 4 popołudniu

Marszałek sejmu zaznaczył, że dla tego termin przyszłego posiedzenia jest tak odległy, ponieważ komisye nie przygotowały materyału na plenum. Komisye podczas przerwy będą czynne. Według postanowienia konwentu seniorów posłowie opuszczający posiedzenia komisyi będą karani na równi z posłami opuszczającymi posiedzenia plenarne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. Dzisiejsze posiedzenie sejmowe niezbyt długo trwające, załatwiało sprawy bieżące. Naogół nie przedstawiało specyalnego zainteresowania. Dopiero pod koniec, gdy maszałek zapowiedział następne posiedzenie na dzień 8 listopada i kary na posłów nie biorących udziału w obradach plenum lub komisyi zauważyć można było wielkie poruszenie. Wyznaczenie następnego posiedzenia na osmy dzień przyszłego miesiąca z powodu nieprzygotowania materyału pod obrady przez komisye wywołało w kołach dziennikarzy bardzo przykre wrażenie.

Z komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya regulaminowa uchwaliła odmówić żądaniom wydania posłów dr Perla i ks. Tachowskiego, dalej Wasilewskiego i Anusza, a zgodzić się na wydanie posłów: Matusza, Krępy, Szyszkowskiego, Okonia i Dąbała.

Komisya komunikacyjna wysłuchała sprawozdania ministra kolei dra Sikorskiego o wywołanych przydziałem obszarów do Górnym Śląsku potrzebach uzupełnienia sieci kolejowej i przyjęła sprawozdanie to do wiadomości.

Komisya administracyjna i miejska pod przewodnictwem posła Opali po przeprowadzeniu dyskusyi nad rządowym projektem ordynacyi do rad miejskich, wyłoniła na wspólnem zebraniu podkomisyę, w skład której weszli: przewodniczący poseł Opala, oraz posłowie Federowicz, Lisiecki, dr. Marek, Rajski, Rudnicki, dr. Suligowski, Tarnawski, Tomaszewski, Tomczak. Komisya wyznaczyła posłów dr. Marka i Suligowskiego na referentów, którzy wspólnie z ministerstwem spraw wewnętrznych mają przygotować referat do podkomisyi. Delegat ministerstwa spraw wewnętrznych zapowiedział zgłoszenie przez rząd nowego projektu ordynacyi miejskiej

Komisya rolna wysłuchała sprawozdania delegata ministerstwa rolnictwa, p. Miklaszewskiego o gospodarstwie leśnem puszczy Białowieskiej. Jest to największy, 128 tysięcy hektarów liczący obszar leśny w Europie środkowej. Niemcy rozpoczęli eksploatacyę puszczy, dzisiaj działa tam 8 gatrów, terpentyniarnia itp. Ministerstwo rolnictwa zamierza eksploatacyę lasów oddać w 20-letnią dzierżawę, przyczem wyrąb ma być ograniczony do drzewa przestarzałego i cięć normalnych. Po dyskusyi postanowiono wyłonić podkomisyę dla oceny gospodarki leśnej i tranzakcyj handlowych

Komisya zagraniczna odbyła zebranie, na którem minister Skirmunt na zapytanie posła Rataja odpowiedział, że poseł Rzeczypospolitej w Paryżu, Zamoyski, zrezygnował z prawa udziału Polski w obradach Rady Ligi narodów nad sprawą górnośląską, na zasadzie wskazówek od rządu otrzymanych. Odpowiedzi na zapytania np. posła Perla o stosunku do rządu sowieckiego, odroczono do zebrania następnego. Przystąpiono do załatwienia wniosku posła Bryla, tyczącego się działalności ks. arcybiskupa Teodorowicza w sprawie górnośląskiej. Po dyskusyi przyjęto wniosek, uznający oskarżenie pos. Bryla i towarzyszy za bezpodstawne.

Z subkomisyi dla daniny majątkowej.

Warszawa. PAT. Podkomisya dla projektu daniny pod przewodnictwem dr Diamanda zgłosiła szereg wniosków dotyczących ulg dla wdów, sierót i starców pobierających rentę inwalidzką i emeryturę, dla związków zawodowych i kooperatyw, po przychylnej zasadniczej dyskusyi do załatwienia przy art. 39 projektu. Danina od samochodów obowiązuje posiadacza automobilu w czasie od 1 lipca do 31 grudnia br. Handlarze automobilów opłacają daninę od automobilów będących w ich stałem użyciu, najmniej jednak od 1 automobilu. Tem postanowieniem załatwiono także artykuł 7 projektu ustawy dotyczącej czasu używania automobilu i wysokości daniny. W myśl wniosku posła Wierzbickiego sprawa mnożników ma być załatwiona po ustaleniu ulg w obu sprawach.

Po zamknięciu posiedzenia Izby podkomisya dla projektu daniny rozpoczęła dyskusyę szczegółową nad tytułem zawierającym normy postępowania przy ściąganiu daniny i załatwiła artykuły IX—XI.

Vanderlipp u naczelnika państwa.

M. Warszawa. (Telefonem). Naczelnik Państwa przyjął na audyencyi znanego finansistę i bankiera amerykańskiego p. Vanderlippa.

Poseł francuski i amerykański u ministra Skirmunta.

M. Warszawa. (Telefonem). Minister Skirmunt przyjął dziś na audyencyi posła francuskiego i amerykańskiego. Ostatni przybył w towarzystwie Vanderlippa.

Poseł jugosłowiański wyraża podziękowanie rządowi polskiemu.

M. Warszawa. Poseł republiki jugosłowiańskiej Simic wyraził imieniem swego rządu podziękowanie rządowi polskiemu za stanowisko Polski w sprawie ostatniego zamachu Karola.

Utworzenie poselstwa węgierskiego w Polsce.

M. Warszawa (Telefonem). Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało oficyalne zawiadomienie od rządu węgierskiego, że dotychczasowy charge d'affaire Węgier hr. Czerkony, został zamianowany posłem węgierskim w Warszawie.

O komunikacyę na Wiśle.

Gdańsk. (E. E.) Rząd polski wniósł rekurs do Rady Ligi Narodów przeciwko rozstrzygnięciu wysokiego komisarza z dnia 1 wrześna w sprawie kontroli i administracyi Wisły. Mianowicie na podstawie tej decyzyi kontrola i adminisrtacya Wisły na terenie wolnego miasta Gdańska ma być poruczoną radzie portowej.. Generalny sekretaryat Ligi Narodów zawiadomił strony zainteresowane, że sprawa ta będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Ligi Narodów.

List z Paryża.

Sytuacya gospodarcza.

Paryż, 24. października.

Onegdaj ogłoszono oficyalne cyfry francuskiego bilansu handlowego, obejmujące pierwsze osm miesięcy bieżącego roku Cyfry na pozór niezwykle pomyślne. Eksport wzrósł o 1776013 ton w porównaniu z analogicznym okresem czasu r. 1920; import z zagranicy zmalał zaś o potężną cyfrę 11348604 ton. Rok ubiegły nie stanowi doskonałego miernika, był on bowiem rokiem kryzysu gospodarczego, bardzo ciężkiego w swym przebiegu, chociażby nawet jego ostrość nie dorównała ostatnim przesileniom amerykańskim i angielskim. Niemniej jednak taka świetna poprawa bilansu handlowego, jaką wykazuje wyżej przytoczona urzędowa statystyka, stanowić powinna dowód, że Francya zbliża się — i to krokiem bardzo szybkim — do błogosławionych czasów normalnych.

W rzeczywistości nic podobnego. I chociaż kryzysu gospodarczego Francyi pod względem jakościowym, a szczególnie pod względem ilościowym nie można nawet porównać z cierpieniami krajów Europy środkowej i wschodniej — Polski w szczególności — jest jednak Francya daleka jeszcze od równowagi gospodarczej i wbrew powierzchownie wziętym cyfrom się od niej ciągle oddala. Stwierdza to najbardziej czuły miernik sytuacyi gospodarczej danego kraju, tj. jego waluta. Mimo kryzysu ekonomicznego może ona zatrzymać swój wysoki, pełnowartościowy kurs, jeśli państwo cierpi z powodu braku zbytu, lecz samo nie jest zależne od importu zagranicznego. Notowanie dolara, a w części także funta angielskiego, któreto waluty nie spadają mimo srożącego się w ich krajach macierzystych bezrobocia, ilustrują samowystarczalność i niezależność gospodarczą tychże. Jeśli jednak waluta chora i zdeprecyonowana — a taką walutą jest mimo wszystko frank francuski, — zamiast podnosić się w swej wartości, jeszcze bardziej spada, to spadek ten dowodzi niechybnie, że kiepskim jest albo stan gospodarczy, albo finansowy danego państwa, albo też oba „stany" razem. Ten ostatni wypadek zachodzi we Francyi, a wykaże to bliższa analiza początkowych cyfr jak i budżetu państwowego.

Zmniejszenie się importu tylko wtedy jest oznaką zdrowia gospodarczego, jeśli spadają cyfry przywozu cerealiów i gotowych produktów. Albowiem dobra te w zasadzie przeznaczone są do bezpośredniej konsumcyi, a więc obciążają rzeczywiście bilans kraju impprtującego, który musi za spożyte u siebie a z zagranicy sprowadzone towary wywieźć równowartość w gotówce. Jeśli jednak redukcyi ulegają ilości sprowadzonych surowców, które dotąd kraj importujący w celach reeksportu przetwórczego sprowadzał, wówczas redukcya ta świadczy o kryzysie produkcyjnym, o bezrobociu w chwili obecnej i przyszłości i o spadku cyfry wywozu w latach najbliższych. Francya tylko w części wykazuje korzystne strony zmniejszenia się przywozu. Korzystny wynik zbiorów uniezależnia ją bowiem prawie w zupełności od zagranicy. Ale z drugiej strony znacznie głębsze luki zachodzą w zasilaniu przemysłu w surowce, któreto luki grożą zwiększeniem się zastoju produkcyjnego.

Zebrano w roku bieżącym 88 milionów cetnarów zboża w porównaniu z 61 milionami roku ubiegłego. Rezultat ten zwalnia blisko trzy miliardy franków, wywożonych dotąd głównie do Ameryki za otrzymane stamtąd zboże i mąkę. Jeśli więc w 8 miesiącach roku bieżącego wywóz przewyższał import o pół miliarda franków, pozwala wynik żniw przypuszczać, że w przyszłości nadwyżka ta będzie znacznie większą. Poprawa ta ma jednak minimalne tylko znaczenie, jeśli się uwzględni, że równocześnie spadł przywóz surowców 2 i pół krotnie. Surowców tych niczem się nie zastępuje, w ich miejsce wstępuje pustka, już od kilku miesięcy dająca się we znaki. Przemysł w walce konkurencyjnej napotykał zagranicą na znaczne trudności, które skłoniły przemysłowców do wszczęcia akcyi celem uzyskania zniżki kosztów produkcyi przez obniżenie płacy robotniczej. Akcya ta wywołała szereg strajków, z których największy w tekstylnym okręgu Roubaix - Pourcing po rzech miesiącach trwania jeszcze nie został zażegnany. Na pośrednictwo rządu nie chcą przystać przemysłowcy. Widać nie spieszy się im z podjęciem pracy, która w obecnych warunkach nie bardzo się im rentuje. Mimo, że we Francyi wielki przemysł ma stosunkowo znacznie mniejsze znaczenie niż w Anglii, Ameryce, czy Niemczech sytuacya jest wcale poważną. W ostatnim misiącu nastąpiła zresztą pewna poprawa, albowiem we wrześniu import osiągnął 1200 milionów franków w porównaniu z 800 milionami, które wykazywały przeciętnie pierwsze ośm miesięcy.

Spekulacya międzynarodowa już obecnie eskontuje zmniejszenie się importu surowców. Wie ona, że za zmniejszeniem tem pójdzie w przyszłości redukcya eksportu, który wszakże musi spaść, skoro spada produkcya. Jej stanowisko wzmacnia jeszcze sytuacya finansowa Francyi. Ta bowiem zaciągnęła w czasie wojny kolosalne zobowiązania w Ameryce i Anglii (tej ostatniej winna jest 557 milionów funtów), a zobowiązania te zwiększyły się w dwóch ostatnich latach przez uzyskanie kredyt. surowcowych. Spekulacya wie, że kredyty te trzeba będzie spłacić, że ich spłata wywoła zniżkę kursu franka, chce więc zniżkę tę uprzedzić. Zagraniczni posiadacze walorów i weksli francuskich rzucają więc je na rynek, a tem samem wywołują ich zniżkę przed czasem. Nieufność finansiery zagranicznej wywołuja także trudności budżetowe: mimo najrozmaitszych obcinań, prób, pomysłów i wybiegów deficyt jest i zostaje i to we wcale nieskromnej cyfrze 2 i pół miliarda franków. Gdyby przynajmniej istniała pewność, że Niemcy solidnie wywiążą się z zobowiązań, wynikających z przyjęcia ultimatum londyńskiego! Dotąd wysuwały one na swoją obronę tylko argument, że roczny deficyt Rzeszy — po spłacie odszkodowań w wysokości około 75 miliardów marek — wyniesie 200 miliardów marek papierowych. Ustąpienie gabinetu Wirtha z powodu rzekomego krzywdzącego podziału Górnego Śląska może opór Niemiec wzmocnić. I tem się liczy rynek walutowy. I dlatego podniósł się dolar z 12 franków na 15, a funt angielski z 46 na 54 franków.

Dr. H. K.

Każdy może sobie w domu sporządzić tanie wody mineralne przez użycie tabletek „VITA". 1985 (408)

Zmiana ochrony lokatorów a kupcy.

Kraków, 29 października.

(ben) Ostatnim przeżytkiem stosowanej w czasie wojny przez państwa polityki przymusowego normowania cen jest sprawa czynszów mieszkaniowych. O ujemnych skutkach gospodarczych, wynikających z zakazu podwyższania czynszów ponad podwójny czynsz przedwojenny i o wypływającej stąd niesprawiedliwości w stosunku do właścicieli domów wspominaliśmy już niejednokrotnie na łamach naszego pisma. Wszak żaden człowiek, posiadający poczucie słuszności, nie może zaprzeczyć, że pobieranie podwójnego czynszu przedwojennego dziś, gdy ceny wszystkich towarów wzrosły 600—1000 razy, jest ciężką krzywdą dla posiadaczy realności.

Ten stan rzeczy trwający już szereg lat, zaognił się ostatnio jeszcze bardziej skutkiem dalszego wzrostu drożyzny. Toteż w chwili, gdy zainicyowano szeroką akcyę celem naprawy naszego ogólnego położenia gospodarczego, także i ta sprawa wypłynęła na tapet, pruszona z trzech stron równocześnie. Najdalej idące żądanie postawił oczywiście Zjazd właścicieli nieruchomości, który niedawno temu obradował w Warszawie, mianowicie żądanie zupełnego zniesienia ochrony lokatorów. Dwa inne wnioski wysunięte zostały z kół rządowych, mianowicie Min. sprawiedliwości przedłożyło propozycyę regulowania czynszów w drodze swobodnego porozumienia między stronami, przyczem w braku takiego porozumienia podwyżka nie mogłaby maksymalnie (dla lokalów handlowych, przemysłowych itp.) przekraczać 6-krotnego czynszu przedwojennego. Trzeci wreszcie projekt wyszedł od Ministra skarbu, który ofiaruje właścicielom domów jako rekompensatę za daninę zwolnienie od ochrony lokalów przemysłowych, handlowych i zajętych przez państwo.

Akcya ta zaniepokoiła koła kupieckie, które obawiają się, że w razie nagłego zniesienia ochrony lokatorów staną przed koniecznością bardzo znacznego zwiększenia kosztów własnych. Istotnie, gdyby zniesiono odrazu wszelkie ograniczenia co do wysokości czynszów za lokale handlowe, to czynsze te niewątpliwie bardzo rychło doszłyby do cen odpowiadających obecnej ogólnej drożyźnie. Przyjmując przedwojenny czynsz miesięczny na 150—200 kor., odpowiadałoby to obecnie conajmniej 100 tysiącom marek miesięcznie, uwzględniając zaś szalony brak lokali, dający się obecnie odczuwać, niewątpliwie poszłyby czynsze jeszcze bardziej w górę. Samo przytoczenie tych cyfr wskazuje, jak katastrofalnie taka nagła podwyżka czynszu odbićby się musiała na przedsiębiorstwie kupieckiem. W rezultacie spowodowałaby ona bardzo znaczną podwyżkę cen towarów, albo też — ruinę kupców solidnych.

Z literatury hebrajskiej.

Hatkufa. Tom XI.

W omówieniach poprzednich tomów „Hatkufy" zauważyliśmy, że mimo imponujących rozmiarów tego kwartalnika, mimo to, iż rzuca on co pewien czas na arenę naszego piśmiennictwa cały ogrom nowego materyału literackiego, nie zdołał on się dotąd wznieść ponad pewną przeciętność pod względem jakości. Panuje nawet wśród publiczności czytającej jednolite zdanie, że wydawany do niedawna przez Sztybla w Ameryce miesięcznik „Miklat" stoi pod względem redakcyjnym i literackim znacznie wyżej od „Hatkufy", choć „Hatkufa" ma bez wątpienia wyższe aspiracye, gdyż widocznie postawiła sobie za zadanie stworzenie literatury monumentalnej, o trwałej wartości. Może być, że powód leży w czynniku czysto zewnętrznym. „Hatkufa" postawiła jako kryteryum monumentalności postulat całkiem mechaniczny: rozmiary utworów. Koło współpracowników „Hatkufy" i „Miklatu" było prawie identyczne: tylko, że ci sami autorowie umieszczali swoje większe utwory w „Hatkufie", mniejsze w „Miklat". Że zaś w kole współpracowników Sztybla — które obecnie nie obejmuje ani Bialika, ani Czernichowskiego ani nawet Szneura — jest dużo talentów, niema zaś wcale geniuszów; że niejednemu utalentowanemu pisarzowi starczy sił do stworzenia drobnego utworu o wyższych kwalifikacyach literackich, brak mu zaś zdolności do stworzenia — i to na zawołanie! — większego utworu o wybitnej wartości — nie jest dziwnem, że miesięcznik zdołał osiągnąć lepsze rezultaty, niż kwartalnik. Nie jest też wykluczone, że osoba bardzo zdolnego redaktora (J. D. Berkowicza w „Miklat") zaważy tu na szali. Bądźcobądź „Hatkufa" nie stała się jeszcze tem, czem stać się miała wedle intencyi założyciela i jego pierwszego literackiego doradcy, Dawida Frisżmana. To też było niewątpliwie głębszym powodem faktu, że Friszman z tego wydawnictwa się wycofał i zostawił swe miejsce dis minorum gentium, choć wieść gminna różne inne głosi bezpośrednie przyczyny wycofania się Friszmana. Zobaczymy niebawem, czy z pośród otoczenia przebywających obecnie w Niemczech Bialika, Friszmana i Klatzkina — co do których znowu niewiadomo tu jeszcze, czy tworzą oni tam jedno, czy też kilka kół literackich! — zaświta większe światło dla naszej literatury, niż to, które umiał jej dać Sztybel.

* * *

Ostatecznie wypada nam zrezygnować z przesadnych pretensyi i odstąpić od żądania utworów epokowych (zresztą pretensyonalność tę narzuca nam uparcie tytuł wydawnictwa!) i przyłożyć do „Hatkufy" powszednią miarę literacką: za miarę posłużyć nam może między innemi także — niveau poprzednich tomów. Ale nawet i z tego punktu widzenia orzec można, że ostatni tom jest słaby, bo jest na ogół słabszy od przeważnej ilości tomów poprzednich. Dział poezyi utrzymany jest wcale wysoko, dział publicystyczny jest nawet lepszy niż zwykle — za to działy nowelistyczny i naukowy, tworzące większość tomu, są na ogół bardzo blade. Gdybym był złośliwy, próbowałbym skonstruować pewien związek przyczynowy między tymi rezultatami a osobami redaktorów, z których jeden jest zdolnym poetą, który dotąd jednak okazał wcale nieszczęśliwą rękę do prozy; drugi jest wcale zdolnym i wszechstronnym publicystą, lecz dotąd do nauki w żadnym stosunku nie stoi. Ale nie jestem złośliwy i nie chcę winić redaktorów za sprawki owego „dajmonion", które jest potężniejsze od nich i dotąd wszechwładnie w redakcyi „Hatkufy" berło dzierży: na imię mu przypadek. Przypadkiem wpłynęły tym razem do teki redakcyjnej słabsze nowele i mniej wybitne rozprawy naukowe.

„Mizrach" zajął tym razem, jak zwykle w „Hatkufie", Berdyczewski — dalszym ciągiem

wzbraniających się przed dalszem podnoszeniem cen w dobie rozpoczynającej się regeneracyi gospodarczej i zajęcie ich miejsc przez nieliczących się z żadnymi skrupułami spekulantów z pośród świeżo upieczonych „kupców".

Sprawą tą zainteresowała się również krakowska Izba handlowa, dając inicyatywę do ankiety na powyższy temat, obejmującej wszystkie zainteresowane sfery a więc kupców, przemysłowców, rękodzielników i zawody wolne. Chodzi o stworzenie jakiegoś rozumnego modus vivendi, któryby z jednej strony uwzględnił słuszne w zasadzie postulaty właścicieli domów, z drugiej jednak strony zapobiegł zbyt gwałtownym wstrząśnieniom, któreby nastąpić musiały w razie zniesienia za jednym zamachem ustawowej opieki nad odnośnemi kategoryami lokatorów. Warunki dojścia do porozumienia niewątpliwie istnieją po obu stronach. Właściciele domów, którzy oduczyli się już patrzyć na swe realności jako na źródło utrzymania, niewątpliwie nie będą obstawać przy natychmiastowem zrównaniu czynszów z ogólnym poziomem cen. Lokatorzy zaś już obecnie w bardzo wielu wypadkach kierują się poczuciem sprawiedliwości dobrowolnie godzą się płacić więcej niżby to z ustawy wypadało.

Wyjście dałoby się więc przy obustronnej ustępliwości znaleźć na drodze ustalenia czynszów przez mieszane komisye, złożone zarówno z lokatorów jak i kamieniczników, przyczem przyświecaćby musiała im tendencya do powolnego wyrównania czynszów z innemi cenami. Rzecz prosta, że okres ten musiałby być dość długi i w konkretnych wypadkach zależny od zamożności i dochodów odnośnych osób.

Przy sposobności warto również zwrócić uwagę na rozszerzane z tej okazyi hasła — za któremi niewątpliwie kryją się machinacye osławionego „Rozwoju" — by „polscy" właściciele domów skorzystali ze zwolnienia lokali handlowych od ochrony i rugowali kupców żydowskich ze swoich domów. W odpowiedzi na to nie chcemy wskazywać na obosieczność tej broni — wszak są i Żydzi właścicielami realności — lecz wolimy zaufać, że właściciele domów nie przyłożą ręki do zbrodniczego dzieła wnoszenia zarzewia wojny domowej w nasze życie gospodarcze, wymagające zwłaszcza obecnie ścisłego współdziałania wszystkich chętnych do pracy.

Konsum „Poale Syon"
dostaje **za kilka dni** transport **tytoniu** w najlepszym gatunku i przyjmuje przedpłatę **w poniedziałek, wtorek i środę,** t. j. 31/X, 1/XI i 2/XI. 2202

Nauka a polityka.

Rektor uniwersytetu lwowskiego p. Jan Kasprowicz wygłosił z okazyi inauguracyi roku szkolnego dłuższe przemówienie, z którego cytujemy znamienne, niepozbawione również politycznego znaczenia wyjątki.

„Słyszeliśmy i często jeszcze słyszeć będziemy zdanie, że mąż nauki nauce tylko oddawać się winien. Wygłaszają to ludzie, którzy, sami ciemni, acz sprytni, na ciemnocie swoje samolubne ugruntować chcieliby władztwo. Spryt ich z paniczną wiąże się trwogą, aby człowiek dzięki wyszkoleniu w przybytkach wiedzy umysłowi cudowne poznawszy leki, ślepcom nie wrócił wzroku, nie otworzył im oczu na zło i dobro, nie obdarzył ich tym tajemniczym roentgenowskim promieniem, który wnętrze człowieka przenika do kości i z wnętrza tego wydobywa świadectwa choroby czy zdrowia.

Nie dojdziemy, nie dopuścimy dojścia do tej godziny, ażeby profesor czy wychowaniec wszechnicy był tylko narzędziem, służącem do wytwarzania niezbędnych dóbr społecznych, a w stosowaniu tych dóbr najmniejszego nie brał udziału. Nie pogodzimy się z myślą, iżby nagrodą za jego pracę pospolite było strawne albo podstępne wmawianie, że zadowolenia szukać winien w samej możności pracy.

Nie zgodzimy się nigdy z myślą, ażeby profesor, patrzący na groźbę przewrotów dziejowych czy na gotowe już spełnianie się tych przewrotów, nie miał prawa nie teoretycznego, oderwanego, ale czynnego zakreślania dróg, któremi przewroty te toczyć się winny, budonia tam, jeśli fale złowróżbne grożą bytowi narodu, albo burzenia tych tam, jeśli dzięki nim okręt narodu nie może do upragnionego dopłynąć celu.

Takie przewroty czy zamiary przewrotów spełniają czy ujawniają się co chwila". e

ZE SALI WYKŁADOWEJ.

Odczyt Dr. W. Fallka o „Oskarze Wildem i jego Salomie".

Z okazyi wystawienia „Salomy" w teatrze miejskim im. J. Słowackiego, urządziło „Kollegium wykładów naukowych" odczyt p. Dr. Fallka o „O. Wildem i Salomie". Dr Fallek udowodnił swoją prelekcyą, że odczuł i wniknął w rozległą twórczość lorda Paradoxa, którą krytycznie ujął w syntetycznym szkicu.

Podając życiorys Wilde'a, skreślił prelegent plastyczny obrazek wzlotu i upadku tego największego po Szekspirze i Byronie pisarza angielskiego, następnie wykazał stosunek jego do rodziny i publiczności i najważniejsze momenty z jego życia.

Z naciskiem wykazywał p. Dr Fallek, jak Piękno przejawia się we wszystkich utworach Wilde'a. Na tle anegdot uwypuklił prelegent pomysłowość autora „Salomy" i niesłychaną dbałość o skończoną formę. Wszędzie objawia się radość życia w nieśmiertelnych dziełach mistrza aforyzmu i parodoxu.

Następnie, omawiając „Salome", skreślił jej historyę w sztuce, wskazując, jakie ewolucye postać ta przechodziła w ciągu wieków u najwybitniejszych malarzy i rzeźbiarzy (Lipi, Boticelli, Delacroix, Henner, Moreau, Stück) podał różnicę w ujęciu Salomy przez Sudermana, Kasprowicza i Wilde'a, kończąc wnioskiem, że „fantastycznie piękna i wyrafinowanie okrutna Salome stała się dzięki geniuszowi Oskara Wilde'a kobietą sławniejszą, niż Dalila i Brunhilda".

Niebywałe przepełnienie sali wykładowej, świadczące o wielkiem powodzeniu wykładu, skłoniło „Kollegium wykładów naukowych" do powtórzenia odczytu, który i za drugim razem przyciągnął masy publiczności.

Przegląd polityczny.

Socyaliści państ bałtyckich przeciw sojuszowi z Polską.

Konferencya socyalistów bałtyckich, odbywająca się w Rydze, ogłosiła komunikat z obrad. Przyjęto wnioski następujące:

1) Zbliżenie Finlandyi, Estonii, Łotwy i Litwy leży w interesie proletaryatu.

2) Polityka wyżej wymienionych państw powinna pójść po linii zbliżenia z Rosyą sowiecką.

3) Partye zgodnie występują przeciwko wojennemu związkowi któregokolwiek z państw wyżej wymienionych z Polską.

Do tego ostatniego punktu delegat estoński wniósł poprawkę następującą:

„Sprawa stosunku z Polską przez partye nasze rozpatrywana nie była i postanowień w tym względzie nie posiadamy. Uważam za niemożliwe rozstrzygnięcie pytania co do udziału Polski w tych lub innych konwencyach, mogących wyniknąć w przyszłości".

* * *

Prasa łotewska wypowiada się przeciwko postanowieniu kongresu socyalistów państw bałtyckich, w sprawie niezawierania żadnych konwencyi z Polską. „Latwijas Karejwis" zarzuca socyalistom bałtyckim, że wolą zbliżenie z Rosyą, aniżeli z Polską. Pismo wypowiada zdanie, że z chwilą uregulowania stosunków polsko-litewskich nie będzie już żadnych przeszkód do zawarcia konwencyi państw bałtyckich z Polską.

swej powieści „Miriam". Ostatecznie — „z wieku mu się i z urzędu ten zaszczyt należy". Berdyczewski jest bardzo bogatą indywidualnością, do której zwykłej miary przyłożyć nie można. Jeszcze ciągle nie możemy się pozbyć wrażenia, że jego powieść — nie jest powieścią. Są to materyały do powieści, i do niejednej powieści. Akcya w drugiej części nie posunęła się ani o krok naprzód. Bohaterka, w wieku 15 lat, przyjechała do nowego miasteczka — druga część opisuje nam kilkadziesiąt typów z pośród mieszkańców tego drugiego miasteczka; sam autor przyznaje, że nie wszystkie te osoby mają jakąś łączność z powieścią. Autor miesza kolory na palecie w naszych oczach. Może to jest oryginalny i nowy sposób pisania powieści, sprzeciwia się on jednak wszystkiemu, co dotąd słyszeliśmy o potrzebie „obramowania" w dziele sztuki. Prawda, życie jest również takie, a nie inne: ale sztuka musi wedle przyjętych dotąd pojęć, dać ściśle określony wycinek z życia, objęty pewnemi ramami. Tych ram Berdyczewski nie uznaje; zobaczymy jak będzie się przedstawiała całość jego dzieła.

Steinmann zmartwychwstał. Powieść jego „Sechor sechor", drukowana w pierwszych pięciu tomach „Hatkufy", urwała się w środku. Słyszeliśmy wówczas, że autor znajduje się na Ukrainie; potem chodziły nawet słuchy, że zginął i „Hatkufa" (tom VII., str. 500) poświęciła mu czuły nekrolog. Obecnie wrócił i ogłasza dwie nowele z piekła ukraińskiego („Min hazewach"). Ciężkie przeżycia nie wywarły na utalentowanego, lecz mało skoncentrowanego pisarza korzystnego wpływu. Bo on nie należy do tych, którym brak wrażeń i inwencyi; tylko skupienia mu brak. Przy czytaniu jego utworów ma się wrażenie, że on pisze je tak, jak niegdyś mówił o sobie Smolewskin: Chłopak z drukarni czeka na manuskrypt, a autor podaje mu jeszcze wilgotne arkusze pisma. Brak jednolitego, z góry powziętego planu całości, brak koniecznego związku między szczegółami. Autor obiera sobie tylko punkt wyjścia i snuje wypadki, jak mu przychodzą pod pióro. Stało się tak, mogło się równie dobrze stać i inaczej. I znowu coś podobnego, jak mówiliśmy o Berdyczewskim: w życiu jest taksamo; niema celowości, jest tylko przyczynowość. Ale w sztuce istnieje jakaś zasada koncentracyi. „Hatkufa" krzywdzi Steinmanna, jeżeli podobnych jego noweli nie odsyła do redakcyi dziennika, gdzie w feljetonie o wielkiej ilości „ciągów dalszych" podobne utwory są bardzo na miejscu. „Hatkufa" musi od Steinmanna zażądać, aby popracował nad sobą. Szkoda wybitnego talentu, by zmarniał. Steinmann ma w sobie dostatecznie „chaosu", by z niego stworzyć „kosmos". Już „sechor sechor" jest zbrodnią: tyle wybitnego materyału, a takie nędzne dzieło! Podobno Sztybel płaci niektórym pisarzom za pracę, nie za manuskrypt. U Steinmanna należałoby koniecznie tej metody użyć.

Dyametralnem przeciwieństwem Steinmanna jest Dow Kimchi", znany nam już ze swej powieści „Al blima" w „Miklat". Powiedzielibyśmy: kontrast między Galicyaninem a Rosyaninem. Niewielki talent — dużo pracy. Właściwie ma wcale duży talent; ale tylko jako publicysta. Rzuca się jednak na powieść i większą nowelę. Jednakowoż i tu zdobywa sobie powoli bardzo pokaźne miejsce, jedno z pierwszych nawet; tylko dzięki uczciwej, systematycznej pracy nad sobą, której u nas dotąd tak mało się widzi. Obiera sobie tematy niewielkie, wcale powszednie; studyuje je szeroko, dokładnie, szczegółowo. Robi według ściśle zbudowanego planu, bez pośpiechu, bez skoków. Styl rzeczowy, zajmujący, solidny. Całość nawskróś dojrzała; to nawet wcale dziwne, bo autor jest młody i niewiadomo, kiedy miał czas dojrzeć. Niema w nim ani oryginalności Agnona, ani intuicyi Szofmana, ani głębi Gnesina, ani żywiołowości Brenera. Ale za to życie nie złamie go też tak szybko, jak owych złamało; mała to będzie gwiazda, ale stała. Tym razem („Achrit") jął się wcale starego tematu: miłość między młodym chłopcem a starzejącą się kobietą; u niego epizod, u niej ostatni akt tragedyi. Rzecz dzieje się w Palestynie, gdzie autor od lat przebywa: ale niema w sobie nic palesyńskiego, ani też nic specyalnie żydowskiego. Podobne rzeczy dzieją się pod każdem niebem. Autor pojął typowość problemu i opracował go bez reszty. Dał studyum, które może być dobrze wcielone także do większej całości.

D. Jeremiasz Frenkel.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Latwijas Sargas" pisze: „Jeżeli już dzisiaj rycerze przyszłej Rosyi w swej bezsilności grożą nam niejednokrotnie, to musimy przyznać, że nie pora naciągnąć czapkę na uszy i rozkoszować się spokojnie owocami naszych zdobyczy. Musimy uprzednio dojść do takiego stanu rzeczy, któryby nam gwarantował naszą i naszych sąsiadów niepodległość. Wobec tego musimy znaleźć i wspólny język porozumienia się z Polską na obopólnie wygodnych warunkach. Wyrzekanie się tego porozumienia przez socyalnych-demokratów dowodzi, że znajdują się oni pod wpływem ideologii rosyjskich socyalistów i komunistów i że nie dążą bynajmniej do zapewnienia niepodległego bytu naszego państwa.

ZE SWIATA ZYDOWSKIEGO.

Żydzi amerykańscy a odbudowa Palestyny.

Nowy Jork. (Ż. B. K.) Rabin Teitelbaum, który niedawno temu przybył z Palestyny, oświadczył w wywiadzie z korespondentem Ż. B. K., iż doszedł do przekonania, że jedyną drogę wiodącą do gospodarczej odbudowy Palestyny, stanowi jak najintenzywniejsza praca. Herbert Samuel czyni wyrzuty żydom amerykańskim, iż wiele mówią o odbudowie Palestyny, a w praktyce nic nie czynią. Żydzi amerykańscy muszą dać ogromne kapitały dla Palestyny, a wtedy można będzie wpuścić do kraju tych imigrantów, ile tylko będzie można. Trzeba rozpocząć pracę, nie oglądając się na Arabów, którzy przez 2 lata nie zaobserwowali żadnych konkretnych czynów, jakichby dokonali syoniści w Palestynie.

Rabin Teitelbaum zwołał na posiedzenie wielu kupców z Jerozolimy, Jaffy i Hajfy, którzy na miejscu podpisali 500 akcyi na sumę 50 000 dolarów i przyrzekli więcej jeszcze pieniędzy, gdy się tylko rozpocznie praca Jestem pewien — kończy rabin Teitelbaum — że Żydzi w Ameryce zaczną teraz odbudowywać Palestynę z niemniejszą ofiarnością, niż Żydzi, zamieszkujący Palestynę

„Achduth Haawodah" a angielska misya parlament.

Przedstawiciel „Achduth Haawodah", Ben Gurjon, udał się do Aleksandryi celem porozumienia się z angielską misyą parlamentarną, która obecnie bawi w Egipcie dla przestudyowania tamtejszego stanu politycznego. Większość członków misyi stanowią angielscy posłowie robotniczy.

Ben. Gurjon wraz z p. Pewznerem z Aleksandryi spotkali się z misyą w Kairze i wyrazili swoje uznanie i wdzięczność angielskiej partyi robotniczej za jej zainteresowanie się żydowskim ruchem narodowym. Jednocześnie zaprosili delegacyę w imieniu „Achduth Haawodah" do Palestyny w celu zapoznania się na miejscu z działalnością syonistyczną, a głównie z działalnością robotników żydowskich.

Delegacya wyraziła swoje ubolewanie z tego powodu, że nie może obecnie wyjechać do Palestyny, mimo, iż pragną poznać kraj, który interesuje każdego kulturalnego człowieka, cudem historycznym odrodzenia narodu i kraju.

W parlamencie angielskim tylko partye skrajnej reakcyi sprzeciwią się syonizmowi. Partya robotnicza jednak nie pozwoli reakcyi przeciwstawić się odbudowie Palestyny.

P. Ben Gurjon wręczył misyi memoryał w sprawie palestyńskich zagadnień żydowskich.

Generał Smuths o syonizmie.

Ż. B. K. donosi z dnia 12 bm. z Johannisburga co następuje:

Generał Smuths, prezydent ministrów Stanów Zjednoczonych połudn. Afryki, określa w liście do p. Morisa Aleksandresa swój stosunek do syonizmu. Po wypadkach w Jaffie, zwrócili się do Smuthsa przedstawiciele syonistyczni i przedstawili mu sytuacyę wytworzoną przez ogranczenie imigracyi do Palestyny. Generał Smuths porozumiał się z Churchillem w tej sprawie i otrzymał zadawalniającą odpowiedź. Polityka angielska odnośnie do Palestyny będzie nadal prowadzona w duchu deklaracyi Balfoura i stosownie do pojemności Palestyny. Gen. Smuths doniósł o tem drowi Weizmanowi i zaznaczył, że obecnie sprawa zależy od tego, jak żydzi na całym świecie będą finansowali dzieło tak bliskie ich sercu. Dr Weizman podziękował serdecznie gen. Smuthowi za jego zainteresowanie się syonizmem.

Board of Deputies a organizacya syonistyczna.

Londyn. (Ż. B. K.) „Board of Deputies" Żydów angielskich przyjął na posiedzeniu 23 bm. rezolucyę dra Dajchesa, treści następującej:

Ze względu na rozpaczliwe położenie Wschodniej Europy i ograniczenie emigracyi do innych krajów, postanowia „Board of Deputies" współpracować z Organizacyą Syonistyczną i pomagać żydowskim emigrantom w kolonizacyi Palestyny.

Druga delegacya syonistyczna do Ameryki.

Londyn. (Ż. B. K.) Druga delegacya syonistyczna, w skład której wchodzą pp. N. Sokolow, Wl. Żabotyński, N. Bialik, dr. Chajes, Al. Goldstein, Fatersohn udaje się 5 listopada do Ameryki, gdzie weźmie udział w konferencyi „Keren Hajesod", zwołanej przez syonistyczną federacyę w Ameryce. Delegacya zabawi w Ameryce prawdopodobnie kilka miesięcy, by współdziałać w propagandzie na rzecz „Keren Hajesod" w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

Generał Allemby podaje się do dymisyi.

Londyn. (Ż. B. K.) Lord Allenby ma zamiar zrezygnować ze stanowiska Wysokiego Komisarza Egiptu. Obecnie znajduje się on w Londynie i wróci do Egiptu tylko na krótki czas.

NADESŁANE.

Za rubrykę te redakcya nie odpowiada.

BRYLANTY

perły, złoto, srebro, platynę

:: kupuje po najwyższych cenach ::

Magazyn jubilerski **M. Wasseman, Kraków, Grodzka 10**

2172

„EMBO"

PASTA DO ZĘBÓW

Wszędzie do nabycia.

Pierwszorzędne

meble wiedeńskiego wyrobu

Jadalnie i Sypialnie

Dywany perskie

I. Blühbaum, Kraków, Dietlowska 81.

Telefon 2053.

MINA GÖTZ
Grybów

MENASSE WOLF
Rymanów

zaręczeni
w październiku 1921.

2187

ZOFIA LISSOWNA
Tarnów

ZYGMUNT WACHTEL
Wiedeń I.

zaręczeni
w październiku 1921.

2189

Z okazyi zaręczyn naszego członka p. Menassego Wolfa z p. Miną Götz z Grybowa gratuluje serdecznie i ofiaruje 2 drzewka oliwne na imię narzeczonych
2188 Sow. „Beth Israel". Rymanów.

Z okazyi zaręczyn p. Wiktoryi Reifer z p. Baruchem Zandbangem składa serdeczne życzenia
2186 M. Korn i B. Zandbang.

Z okazyi zaręczyn p. Wiktoryi Reifer z p. Baruchem Zandbangem serdecznie gratuluje 2190 M. Korn.

Do P. T. Prenumeratorów z prowincyi i zagranicy.

P. T. Prenumeratorom, którzy nie odnowią abonamentu na listopad najdalej do końca bm., wstrzymamy wysyłkę naszego pisma z dniem 1 bm.

Do P. T. Prenumeratorów w Krakowie.

Upraszamy tych P. T. Prenumeratorów, którym roznosiciele nie doręczają regularnie i punktualnie naszego pisma, by zechcieli łaskawie zawiadomić nas o tem kartką pocztową, celem natychmiastowego usunięcia niedomagań w doręczaniu naszego pisma.

KRONIKA.

Kraków, 29 października.

— Z powodu spoczynku sobotniego i wczesniejszego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, numer dzisiejszy nie zawiera ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

— Jutrzejszy numer „Nowego Dziennika" ukaże się w zwiększonej objętości.

— **Rocznica oswobodzenia Krakowa.** Jak już donosiliśmy, w poniedziałek dnia 31 bm. będzie Kraków święcił uroczystość trzeciej rocznicy oswobodzenia miasta z pod zaboru austryackiego. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10-ej nabożeństwem w kościele Maryackim, po którem ruszy pochód wzdłuż linii AB i CD przed główną strażnicę wojskową. Tu wygłosi przemówienie jeden z reprezentantów miasta, poczem po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego, nastąpi uroczysta zmiana warty. Według tradycyi z roku 1918 warta wraz z orkiestrą kolejarzy krakowskich wyruszy o godz. 10'30 z koszar Jagiellonów w Podgórzu na Rynek krakowski, gdzie nastąpi zmiana głównej warty. Podczas zmiany warty przewodniczący stowarzyszenia „Gwiazda" wręczy dowódcy warty sztandar. Po zmianie warty odegra muzyka hymn państwowy, poczem u wylotu ul. Brackiej odbędzie się defilada. W przeddzień uroczystości referenci oświatowi wszystkich oddziałów krakowskiej załogi wyjaśnią żołnierzom jej znaczenie.

— **O konserwacyę kamienic.** Dewaluacya waluty polskiej i nieproporcyonalne ze zniżką marki czynsze mieszkaniowe, nie pozwalają większości właścicieli realności myśleć o konserwacyi kamienic. Tymczasem konieczność przeprowadzenia napraw domów mieszkalnych, które to naprawy w myśl zasad budownictwa winny być uskuteczniane bądź to w większych, bądź też w mniejszych rozmiarach z upływem każdych siedmiu lat — okazuje się po długim okresie wojennym aż nadto widoczna. Wiele domów znajduje się już w tak opłakanym stanie, że grożą wprost zawaleniem. Cały szereg kamienic, między któremi pokaźną cyfrę przedstawiają budynki o dużej wartości dla kultury Krakowa i całej Polski, wymaga ze względu na swój stan koniecznych a gruntownych adaptacyj. Jeżeli zważymy, że znaczna część kamienic naszego miasta, szczególniej w dzielnicach przyległych do śródmieścia, jest tak zniszczoną, że gzymsy z nich odpadają, mury pękają, a podczas każdego deszczu woda przecieka przez sufity do mieszkań — będziemy mieć obraz obecnego stanu realności Krakowa.

Tymczasem obecne finansowe położenie gmin miejskich jest tego rodzaju, że ze swoich szczupłych zasobów nie mogą zdobyć się na przyjście z materyalną pomocą właścicielom realności w adaptacyi kamienic. Sprawa pomocy ze strony zarządów miasta przedstawia się na przyszłość jeszcze gorzej, gdyż oszczędnościowe zarządzenia ministra skarbu idą w kierunku wstrzymania dla potrzeb miasta wszelkich dotacyj, które według rządowych instrukcyj winne być uzyskiwane drogą samorządu miejskiego.

Poruszając ważną równie jak odbudowę sprawę restauracyi miast, apelujemy do rządu, aby na toczących się obecnie obradach z reprezentantami miast wzięto pod uwagę kwestyę utworzenia znacznego funduszu miejskiego, subwencyonowanego przez rząd, któryby był źródłem pożyczek dla kamieniczników, przeprowadzających w swoich budynkach adaptacye. Myśl stworzenia na wspomniany cel funduszu powinien również podjąć krakowski związek właścicieli realności i w

porozumieniu, jakoteż w ścisłem współdziałaniu z gminą wprowadzić ją na tory bliskiej realizacyi. Niewątpliwie czynną okazałaby się tu pomoc miejskiej Kasy oszczędności, którąby stworzywszy wielomilionowy kredyt, udzielała go za gwarancyą gminy potrzebującym w formie długoterminowych niskoprocentowych pożyczek.

Zwracamy się wkońcu zarówno do urzędu konserwatorskiego, jakoteż i do władz miejskich, by zarządziły komisyjne oglądnięcie wszystkich budynków zarówno rządowych, miejskich, jak i prywatnych i stwierdziły, czy i w jakim stopniu wymagają one adaptacyi. Pożądanem byłoby również skonstatowanie, czy pewna część dochodów poszczególnych właścicieli realn. starczyłaby na przeprowadzenie wymaganych napraw, czy też musieliby oni korzystać z pożyczek. Sądzimy, że koła tak rządowe, jak miejskie sprawą restauracyi miast energicznie się zajmą i tą tak piekącą kwestyę jak najszybciej rozwiążą.

— **Sprzedaż gruntów miejskich i regulacye ulic** W dniu 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego wspólne posiedzenie Sekcyi I. i II. Rady miasta, na którem Sekcye przyznały kilka kredytów dodatkowych do poszczególnych działów budżetu na r. 1921. Po posiedzeniu wspólnem Sekcya I. Rady miasta uchwaliła przedstawić Radzie miasta wnioski na sprzedaż skrawka gruntu miejskiego przy ul. Koletek Konwentowi OO. Bernardynów, potrzebnego im dla uregulowania posiadanego ogrodu — oraz na sprzedaż skrawka gruntu miejskiego w Dębnikach przy ul. Madalińskiego do linii regulacyjnej tej ulicy. Dalej zatwierdziła linię budowlaną dla realności fabryki samochodów „Automotor“ w Dębnikach z powodu zamierzonej tam budowy. Wkońcu odbyło się wspólne posiedzenie Sekcyi I. i Komisyi podgórskiej Rady miasta, na którem zatwierdzono plan regulacyjny ulicy Dąbrowskiego w Podgórzu między koleją a ulicą Salinarną — oraz plan regulacyjny dla części ulicy Salinarnej między ul. Józefińską a Lwowską.

— **Dyrekcya kolei państw. w Krakowie komunikuje:** Od dnia 1 listopada zaprowadza się między Chabówką a Nowym Sączem i z powrotem nową parę pociągów pospiesznych Nr. 1201 i Nr. 1202 w połączeniu do pociągu Nr. 6101 z Krakowa i do pociągu Nr. 6102 do Krakowa. Wagony przechodzą wprost. Odjazd z Krakowa o godz. 9, przyjazd do N. Sącza o godz. 15'32. Odjazd z Nowego Sącza o godz. 15'48, przyjazd do Krakowa o godz. 22.

— **Z Kuratoryum krakowskiego okręgu szkolnego** otrzymujemy następujący komunikat: Aby uniknąć ewentualnych nieporozumień, oznajmiam dyrekcyom i zarządom szkół na terytoryum krakowskiego okręgu szkolnego, iż dzień 31. bm. (poniedziałek) jest wolny od nauki szkolnej. Osobnych zawiadomień nie będzie. Owiński, kurator krak. okr. szkol.

— **Podwyższenie opłat targowych.** Na posiedzeniu połączonych Sekcyj I. II i III Rady miasta pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego w dniu 27 bm., uchwalono podwyższenie opłat od środków przewozowych, tudzież opłat od stanowisk stałych i niestałych na placach targowych, od stanowisk kramarzy, od stołów miejskich i t. w., oraz opłat zjeżdżających na targi wozów wiejskich. — Nadto uchwalono podwyższenie opłat targowych od koni i wozów na pl. Groble i podwyższenie opłat od psów w obrębie miasta Krakowa.

— **Sprzedaż znaczków konstytucyjnych.** Dyrekcya Poczt i Telegrafów okręgu krakowskiego komunikuje nam: Wobec zażaleń ze sfer niepoinformowanych podaje się do publicznej wiadomości, iż znaczki konstytucyjne można nabywać we wszystkich urzędach pocztowych tak pojedynczo jak i w kompletnych seryach bez ograniczenia ilości, w miarę posiadanych zapasów.

— **Miejski Teatr Opera i Operetka.** Dziś w sobotę 29 bm. „Faust“, występ świetnych artystów Elżbiety Jefimcewy i Konsantego Kniaginina. Partyę Fausta odśpiewa p. Cortilli, Sieblem będzie p. Jastrzębska, Mefisto — p. Mazanek. Jutro w niedzielę 30 bm. dwa przedstawienia: popoł. operetka Souppiego „Boccacio“ — wieczór gościnny występ p. Konstantego Krugłowskiego w operetce „Księżniczka czardasza“.

— **Z teatru „Bagatela“.** Dziś i jutro poraz osiemnasty „Kobieta, która zabiła“, senzacyjna sztuka w siedmiu obrazach, daną będzie po raz ostatni, poczem schodzi na czas dłuższy z repertuaru.

„**Dr. Stieglitz**“, najnowsza premiera w teatrze „Bagateli“, komedya familijna w trzech aktach znanych autorów Armina Friedmana i L. Nerza, stanowiąca dotąd clou sezonu teatrów wiedeńskich i berlińskich, daną będzie nieodwołalnie w poniedziałek. „Dr Stieglitz“ już od dłuższego czasu obudził zainteresowanie. Komedya ta z życia burżuazyi wielkomiejskiej przynosi niezwykły humor i szereg typów dobrze podpatrzonych. Rolę tytułową gra p. Berski — co stanowi już senzacyę sztuki. P. Berski, znakomity aktor charakterystyczny, w szeregu ról dał niezapomniane kreacye, jak ostatnio w „Geldhubie“ — Lisiewicza, stając godnie obok genialnego Frenkla. O precyzyjnem przygotowaniu arcywesołej komedyi w reżyseryi p. Nowackiego świadczy fakt, że sztuka grana będzie bez suflera. Obok niezawodnego p. Zbuckiego, wystąpi p. Solarski. Głównym filarem w sztuce będzie p. Sznuge—Andruszewska, dalej pp. Dąbrowska, Skalska, Gorajska i szereg innych artystów dopełnią zespołu. Sztuka będzie wystawiona z wielkim nakładem kosztów i wzbogacona nowymi pomysłami p. Loewenkrona. Bilety już są do nabycia w kasie.

— **Krwawe wesele.** W tych dniach podczas wesela, które wyprawiał swej córce leśnik Walenty Kargula w Łękach górnych pod Krakowem, powstała między gośćmi weselnymi a nieproszonymi przybyszami z Podgórskiej Woli sprzeczka, która wkrótce przemieniła się w ostrą wymianę strzałów z karabinów, strzelb i rewolwerów. W czasie zaciętej bójki padli trupem Jan Olszówka i Jan Kapusta, którzy przybyli bez zaproszenia na wesele; nadto ofiarą awantury padł Stanisław Sponder i Józef Surman, którzy zostali ciężko poranieni. W bójce brało udział około 25 osób. Ponieważ nie zdołano stwierdzić, kto z bijących zadał śmiertelne ciosy Olszówce i Kapuście, przeto policya zarządziła aresztowanie wszystkich uczestników wesela, których następnie odstawiono do więzień sądowych.

— **Znowu wypadek samochodowy.** U wylotu ul. Wielopole wczoraj popołudniu samochód wojskowy, pędzący z zawrotną szybkością, najechał na 20-letnią Anielę Bączkównę i odrzucił ją na chodnik. Bączkówna doznała bardzo silnych obrażeń na całem ciele. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę kawalerskiej jazdy samochodowej do szpitala św. Łazarza. Szofer bezkarnie popędził dalej.

— **Wypadek przy pracy.** Wczoraj na stacyi Podgórze—Wisła na robotnika Ludwika Klimę spadła z wagonu belka i przygniotła go swym ciężarem. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził u Klimy pęknięcie czaszki. W stanie groźnym przewieziono ofiarę zawodu do szpitala.

— **Pożar na strychu.** Wczoraj w godzinach przedpołudniowych wybuchł pożar w domu pod liczbą 1 przy ul. Stradom, gdzie z powodu wadliwości komina zapaliły się belki strychowe. Od belek zajęły się różne przedmioty, złożone na strychu tego domu. Straż pożarna po półgodzinnej pracy ogień ugasiła. Szkoda znaczna.

— **Za lichwę masłem** skazał urząd walki z lichwą Józefę Kowaszczyńską z Pobiednik koło Krakowa na 3 dni aresztu i grzywnę 5 tys. mk. Kowaszczyńska żądała za 1 kg masła 4 tys. mk.

— **Za handel walutami** aresztowano 40-letnią Esterę Frommer, która przybyła do Krakowa z Sosnowca celem przeprowadzenia transakcyi markami niemieckiemi. Przy aresztowanej znaleziono 30 tys. marek niemieckich, oraz kilkadziesiąt tysięcy marek polskich.

— **Włamanie.** Onegdaj w nocy do mieszkania inżyniera Antoniego Procnera przy ul. Kołłątaja l. 9, włamali się dotąd niewyśledzeni sprawcy i skradli garderobę wartości 1 miliona mk.

— **Kradzież w tramwaju.** Wczoraj w wozie tramwajowym na linii Nr. 1 jakiś kieszonkowiec skradł p. Ignacemu Spirze, kupcowi, zegarek złoty Omega z łańcuszkiem, wartości 200 tys. mk.

—o—

Sprostowanie. Do wczorajszego artykułu wstępnego wkradły się z przyczyn technicznych przykre pomyłki, zmieniające znacznie myśli autora. I tak na stronie 2 w wierszu 15 od dołu po „cel“: ma być „pokojową współpracę dla wspólnego dobra“, w wierszu 11 niepotrzebne słowo „niedogodną“, w wierszu 9 opuszczono „byłoby niemożliwe, gdyby rzeczywiście“, w 3 kolumnie, w 13 wierszu od końca zamiast „doniosłym“ — „donośnym“, po „niemieckim“ należy dodać „nie“.

„Iwriah“. Brzozowa 3. Sobota 30 bm. o godz. 4 odczyt. W niedzielę o godz. 7 walne zgromadzenie.

—o-o—

Kino „Opieka“, Kraków, Zielona 17. Od wtorku 1 listopada 1921 r. ukaże się na ekranie potężny dramat awanturniczy pt.: „Dwie przysięgi“ 6 aktów naprężających przeżyć. 1922

— Podrożenie prądu elektrycznego dało się w dotkliwy sposób odczuć we wszystkich dziedzinach przemysłu. Olbrzymia ta zwyżka — kto wie, czy nie zachwieje niejednem przedsiębiorstwem. Teatry i kina stoją przed nowym, przykrym problematem. Ale kina „Warszawa“ nie wprawiło to bynajmniej w ambarasy, pomimo olbrzymiego wprost podrożenia elektryki. Bo gdy dotychczas kino „Warszawa“ płaciło miesięcznie 20—25 tysięcy za używanie prądu — to dziś koszta te wyniosą miesięcznie do ½ miliona mk. Pomimo to ceny biletów ulegną tylko małej podwyżce, której nawet publiczność nie odczuje.

Pomimo szalenie wzmożonych kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa — Kino Warszawa utrzyma programy na tym samym co dotychczas wysokim poziomie artystycznym.

Już od poniedziału 31 bm. wejdzie na ekran tego pierwszorzędnego teatru świetlnego znakomity obraz filmowy: „Anna Karenina“ w 6 obrazach, według słynnej powieści Lwa Tolstoja. Po nim nastąpi „Madame Recamier“ ze słynną Fern Andra w tytułowej roli, i wiele, wiele innych.

Kino „Warszawa“ jest jedynem kinem, które idealnie odpowiada wszystkim wymogom hygieny i bezpieczeństwa, a urządzone jest tak, że publiczność nie potrzebuje wyczekiwać w przedsionkach na program, lecz ustawicznie wstęp na salę ma otwarty.

Kino „Warszawa“ jest stosunkowo najtańszem kinem, a świetna orkiestra salonowa przyczynia się niemało do uprzyjemnienia seansów.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Salome“ i „Tragedya florencka“.

Niedziela popoł.: „Burmistrz Stylmondu“; wieczór: „Salome“ i „Tragedya florencka“.

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Faust“.

Niedziela popoł.: „Boccacio“; wieczór: „Księżniczka czardasza“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“:

Sobota: „Kobieta, która zabiła“.

Niedziela popoł.: „Kurnik“, wieczorem „Kobieta, która zabiła“.

REPERTUAR OPERETKI W NOWOSIELACH [illegible]

Sobota: „Zuza“.

Niedziela popoł. „Zuza“; wieczór: „Manewry jesienne“.

—o-o—

Ze sportu.

Match footballowy Wisła—Makkabi odbędzie się dziś w sobotę dnia 29 bm. o godz. 3-ej popołudniu na boisku sportowem Makkabi. Będzie to ostatnie w tym sezonie spotkanie obu rywalizujących ze sobą drużyn. 2200

Międzyklubowe wyścigi kolarskie i motorowe odbędą się w najbliższą niedzielę, tj. 30 bm., na torze Sekcyi Kolarskiej Cracovii (u wylotu ul. Wolskiej) o godz. 2 popoł. i zgromadzą najwybitniejszych przedstawicieli tej gałęzi sportu z całej Polski. Spodziewany jest przyjazd jeźdźców z Warszawy, Lwowa, Częstochowy, Łodzi, Żywca, Sosnowca, Ciechanowa, Krosna i Włocławka. Program wyścigów obejmuje 8 biegów, z tych 2 biegi motorów. Wyścigi te będą zakończeniem tegorocznego sezonu kolarskiego i w kołach sportowych budzą wielkie zainteresowanie.

—o-o—

Z kraju.

O realizacyę reformy rolnej. W początku przyszłego miesiąca prezes głównego urzędu ziemskiego p. Kiernik, zwołuje konferencyę trzydniową przedstawicieli wszystkich urzędów ziemskich okręgowych, która ustali linie wytyczne dalszego postępowania w zakresie reformy rolnej, oraz zgrupuje bardzo poważny materyał, pozwalający się zoryentować w faktycznym stanie rzeczy, oraz streścić wytyczne programowe dalszego postępowania.

Ciekawe wiadomości.

Wilhelm II. a spadek marki niemieckiej. Wobec takiego spadku marki niemieckiej, że obecnie sto marek wynosi nie o wiele więcej niż 2 floreny holenderskie — intrnowany w Doornie b. cesarz niemiecki, Wilhelm II, znalazł się w kłopotach finansowych. Jak donoszą z Hagi do „Matina“, Wilhelm II wymówił od 1 listopada miejsca 10 osobom z pośród służby swojej i musiał wyrzec się wypłacania zapomóg rozmaitym instytucyom dobroczynnym, które dotychczas wspierał materyalnie.

Pierwsza szkoła radiotelegrafistów w Polsce. W ciągu listopada otwarta będzie w Warszawie pierwsza w Polsce szkoła dla radiotelegrafistów. Prace przygotowawcze są już na ukończeniu i obecnie organizatorka szkoły Y. M. C. A. porozumiewa się w tej sprawie z Ministeryum poczt i telegrafów, które będzie stanowiło władzę zwierzchnią szkoły. Do Warszawy przyjechał już naczelny instruktor szkoły, porucznik marynarki amerykańskiej sir A. Macoe.

Dział gospodarczy.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Mąka: Gdańsk notuje za mąkę amerykańską first clear 7 dol., Hamburg 6·50 dol., secondclear Hamburg 5·10 dol. Węgrzy żądają wraz z opłatą wywozową koron 50.— za klg. U nas ceny mąki się obniżyły. Poznańskie młyny żądają za żytnią mąkę 70% 135·— mk, za 80% 125 mk, za mąkę pszenną 50% 20—260 mk, 70% 220—240. Chęć kupna u nas minimalna.

Ryż: Gdańsk notuje za ryż burma II. 10·20 marek niem.

Pszenica: Cena dziś na targu u nas wynosiła 135—140 mk za klg.

Ziemniaki: Nadchodzą oferty na 2·500 mk za 100 klg wobec 3000 w zeszłym tygodniu.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Stagnacya w przemyśle łódzkim. Jak donoszą pisma łódzkie, w wielkich zakładach przemysłowych od bieżącego tygodnia dyrekcye zredukowały ilość dni roboczych. W fabryce Poznańskiego np. robotnicy będą pracowali 4 dni w tygodniu, w kilku innych tylko 3 dni w tygodniu, w małych fabrykach zaś tylko 2 dni. Na stagnacyę wpływa także obniżenie ceny fabrykatów; każdy nabywca wstrzymuje się jeszcze od kupna w chwili obecnej, oczekując dalszej zniżki. Gdyby tego rodzaju stagnacya patrwała jeszcze dłużej, następstwa jej dla Łodzi byłyby rujnujące.

Wskutek niepewnej sytuacyi finansowej daje się również odczuwać w Łodzi brak gotówki i ten dencya wyczekująca. Zarówno kupcy, jak przemysłowcy, wstrzymują sis z zawieraniem wszelkich transakcyi, nie wiedząc jak kalkulować pieniądz czy towar nawet na najkrótszy termin. Wielu kupców lub fabrykantów, którzy wierząc w tendencyę zwyżki walut zagranicznych przy sprowadzaniu surowca lub towaru, asekurowalo się znacznym zakupem dolarów po wysokim ich kursie, obecnie towary lub fabrykaty muszą kalkulować podług niższego kursu dolara. Wobec tego kupcy wstrzymaniem się od sprowadzania nowych ilości towaru usiłują powstrzymać, o ile można, tendencyę zniżkową na towary, zakupione lub skalkulowane po wyższej cenie.

Tak samo spekulanci walutowi wstrzymują się od zaofiarowania obcych walut po ich dzisiejszym zniżkowym kursie, czekając, iż może w przyszłości obce waluty znów pójdą w górę.

Z giełdy.

Kraków, 28 października.

Akcye przy słabym obrocie wykazywały dziś tendencyę zniżkową za jednym wyjątkiem „Trzebini tłuszcze“, która uzyskała zwyżkę... 25 punktów.

Waluty wszystkie dziś zniżkowały: dolary o 100 p., franki fr. o 20 p., marki niem. o 3 p., korony austr. o 0.10 p. a korony czeskie o 5 p.

Giełda krakowska z d. 28 października 1921

Akcye bankowe:	offar	żądane	tranzakc
Polsk. Bank Przemysłowy I—IV em.	700·—	800·—	
Polsk. Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
Bank hipoteczny	975·—	1025·—	
„ Małopolski	625·—	675·—	
Ziemski Bank Kredytowy	600·—	700·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A	350·—	425·—	
Bank Ziem. dla kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank kredytowy w Warszawie	—·—	—·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.“) I—IV e.	900·—	1000·—	1000·—
Polskie Tow. handl. („P. T. H.“)	—·—	—·—	
Handl. Spółka akc. „Impeks“	325·—	375·—	360·—
„Polski Glob“ Tow. transport.-handl. I e.	900·—	1100·—	
C. Hartwig, Dom eksped.-handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	450·—	500·—	
Zieleniewski I-III em.	8500·—	9000·—	[illegible]
H. Cegielski fabr. maszyn Poznań	2900·—	3100·—	3100—2950
Warsz. Sp. akc. Bud. Parowozów I-II em.	1500·—	1600·—	1600·—
„Lemiesz“ fabryka maszyn rolniczych	8000·—	10000·—	
„Trzebinia“ fabr. maszyn i narz. roln. I-IV.	4100·—	4300·—	4300—
„Trzebinia“ fabr. maszyn i narz. roln.	—·—	—·—	
Zakłady amunicyjne „Pocisk“	1000·—	1200·—	
„Autometer“ fabryka samochodów	1800·—	2000·—	
„Górka“ fabryka cementu	10800·—	11000·—	
Sierzańskie zakłady górnicze S. A.	11000·—	11500·—	11500·—
„Tepege“ Tow. dla przedsięb. górniczych	7000·—	7500·—	
Polska nafta	2150·—	2350·—	2325—2200
„ II em.	—·—	—·—	
Elektrownia w Sierszy III em.	2500·—	3000·—	
„Oikos“ T. A.	—·—	—·—	
„Pozei“ Powszechne zakłady budowlane	1300·—	1500·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	5000·—	5300·—	5200—5300
„Krakus“ Zjedn. fabr. przetw. wyak. IV.	4000·—	4200·—	
Fabryka porcelany w Chmielowie	—·—	—·—	
Fabr. i Raf. cukru w Chodorowie I-V em.	4200·—	4600·—	4400—4100

Waluty dewizy	Gotówka Kupno	Waluta markowa (banknoty) Sprzedaż	Czeki Kupno	wpłaty Sprzedaż
Dolary St. Zj.	3500·—	3900·—	3580·—	3900·—
Dolary kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Franki francuskie	250·—	280·—	260·—	290·—
Marki niemieckie	20·—	25·—	21·—	26·—
Korony austryackie	0·80	1·—	—·90	1·10
Korony czesko-słowackie	35·—	40·—	36·—	41·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—	—·—

Giełda warszawska z 28 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3825—3750, sprzedaż 3750, kupno 3625. Franki francuskie gotówka tranz. 270, sprzedaż 270, kupno 260, (czeki) tranz. 277—270. Funty szterlingi gotówka tranz. 14600, (czeki) tranz. 14650. Marki niemieckie gotówka tranz. 22—21·12½, sprzedaż 21·25—21·50. Korony austr. (czeki) tranz. 97½—96.

Giełda lwowska z 28 bm.: Ruble carskie setki — — —, 500-tki 160—200, drobne — — —, ruble dumskie tysiączki 50—70, 250-ki 50—50, Kiereńki po — i — — — —. Karbowańce 1000-ki 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 250—275, franki szwajcarskie 650—700, funty szterlingi 14000—14300, dolary amerykańskie 3600—3900, trans. — —. dolary kanadyjskie 3000—3300, marki niemieckie 1000-czki 2000—2300, 100-tki 1900—2200, drobne 1800—2100, lei rumuńskie 500-tki 2400—2900, lei drobne 2200—2500, liry włoskie 120—140, korony czeskie 3500—4900, korony czeskie drobne — — — —, korony austr. stemplowane 095—110. Dewizy: Londyn 14000—14800, Paryż 250—285, Zurych 650—700, Praga 3500—4000, Wiedeń 095—112, Berlin 20—26, tranz. 24—25, N. York 3600—3900, Bukareszt — — —.

Echa zamachu na Węgrzech.

Budapeszt. (E. E.) Rokowania z państwami ententy co do wydania Karola trwają w dalszym ciągu. Aż do ukończenia tych rokowań par królewska pozostanie w klasztorze Benedyktynek w Tihany. Polityczna sytuacya wewnętrzna wobec nieudania się zamachu stanu wykazuje poważne przechylenie się na korzyść Bartlena, jadnakże antymonarchiczna partya rolnicza domaga się bardzo energicznie ukarania z bezwzględną surowością przywódców zamachu. Partya robotnicza domaga się wprowadzenia jawnego śledztwa w tej sprawie. Jak się okazuje obecnie Karol i hr. Andrassy zostali powiadomieni o demarchu przedstawicieli ententy już w sobotę 22 bm. Karol przyjął to z uśmiechem ironicznym, nie zdając sobie sprawy z powagi sytuacyi. Gdy do posuwających się wojsk Karola wojska rządowe zaczęły strzelać zarówno Karol jak jego otoczenie sądzili, że chodzi tutaj o indywidualną akcyę poszczególnych dowódców.

Rząd węgierski przeciw stosowaniu represalii wobec karlistów.

Budapeszt. (E. E.) Słychać, że obecny rząd nie zastosuje represyi karnych wobec karlistów, o ile otrzyma dostateczne zapewnienie, że zaniechają w przyszłości wszelkiej akcyi przewrotowej. Pierwotne doniesienie o doraźnem postępowaniu wobec wojskowych przywódców ruchu karlistycznego nie zgadza się z prawdą. Kierownicy ruchu monarchistycznego staną przed trybunałem wyznaczonym przez radę państwową.

Karolowi chodziło o dobro państwa.

Budapeszt. (E. E.) Eks król Karol miał oświadczyć wobec przedstawicieli koalicyi, że w interesie ojczyzny nie będzie wszczynał obecnie akcyi mogącej narazić Węgry na nowe nieszczęście wojny domowej i że zgodzi się na abdykacyę. Do jego ostatniego kroku i do złamania przyrzeczenia względem Szwajcaryi, nad czem ubolewa, zmusiły go wyższe względy. Sądził on, że dobro państwa wymagało w obecnej chwili stawienia jego na czele. Rozmowy te podają dzienniki z zastrzeżeniem.

Polska uzyskała pożyczkę pół miljarda franków.

Warszawa. (E. E.) „Przegląd Wieczorny“ donosi, iż prof. Radziszewskiemu udało się w czasie jego po bytu w Belgii i Francyi zawrzeć z tutejszymi finansistami przedwstępny układ o pożyczkę dla Polski w sumie 500 milionów franków po kursie 96 a oprocentowaną w stosunku 6 od sta.

Ukraina sowiecka chce nawiązać stosunki handlowe z Polską.

M. Warszawa. (Telefonem). Do ministerstwa handlu i przemysłu zgłosił się przedstawiciel handlowy republiki sowieckiej Ukrainy w celu przedstawienia mu swojej chęci do podjęcia rokowań w celu zawarcia obopólnej umowy handlowej.

Sowiety nie pragną konstytuanty.

Berlin. (E. E.) Według doniesienia z Helsingforsu wezwali bolszewicy bawiącego w Berlinie przywódcę mieńszewików Martowa na rokowania. Te rozbiły się już w stadyum wstępnem z powodu kategorycznej odmowy rządu sowieckiego.

Około konferencyi waszyngtońskiej.

Paryż. PAT. W sprawie konferencyi waszyngtońskiej donosi „Temps“, że w dyskusyi w sprawie rozbrojenia weźmie udział jedynie Ameryka, Francya, Włochy i Japonia. Pozostałe mocarstwa wezmą udział jedynie w dyskusyi nad sprawą Dalekiego Wschodu i Oceanu Spokojnego.

Sprawa rokowań irlandzkich w parlamencie angielskim.

Leafield. Radio PAT. Odpowiadając w parlamencie na interpelacyę, dotyczącą konferencyi irlandzkiej, Lloyd George zaznaczył, że konferencya jest obecnie w toku, zatem nie można jeszcze nic rzeczowego powiedzieć. Dla pomyślnego doprowadzenia rokowań do końca konieczne jest, by opinia i prasa obu stron nie przeszkadzała. W kwestyi irlandzkiej panują zarówno w Izbie gmin jak i w Izbie wyższej znaczne różnice poglądów i zamieszanie pojęć. Celem ustalenia wielu punktów rząd proponuje odłożyć generalną dyskusyę do przyszłego poniedziałku i wtedy zażąda od Izby votum zaufania.

Zaabonujcie „Nowy Dziennik“ na 1-go listopada.

Drobne ogłoszenia.

Panny (Pani) poszukuje chem. pralnia „Czystość" Kolejowa 3. Zgłoszenia osobiste.

Dla przemysłowców odpowiednia parcela w Krakowie w Dz. XVIII-ej, obszaru około 200 sążni w tem pół domu o 2 ubikacyach, jednym sklepie i jednym pokoju na biuro w podwórzu, budowana lodownia, nadająca się na każdy cel przemysłowy. Parcela ta jest frontową, nadaje się pod budowę domu przemysłowego do sprzedania. Zgłoszenia listowne z dokładnym podaniem adresu pod „Parcela" do biura ogł. Feliksa Stattera, Kraków, ulica Grodzka 13. 1918

Pokój umeblowany przy lepszej rodzinie dla młodego małżeństwa poszukiwany. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia pod „Inżynier" do Ad. N. Dz. 2196

Posiadam lokal frontowy przy ul. Krakowskiej i poszukuję spólnika-kupca. Zgłoszenia B. Weber, Kraków, Józefa 2. 1914

2 budki razem, nadające się na każdy cel handlowy do sprzedania. Wiadomość w restauracyi Samuela Immerglücka, Kraków, Prądnik-Czerwony. 1916

Do wynajęcia w nowo wybudować się mającym domu sklepy i mieszkania. Reflektanci, chcący zapłacić kilkoletni czynsz z góry z góry zechcą zgłosić się pisemnie pod „Mieszkanie" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1917

Zdolna krawczyni poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Dora Gesang, Kraków, Brzozowa 9. 2197

Praktykanta przyjmie drukarnia Hermana, Podgórze, Twardowskiego 7. 1903

Filozofka

uczennica Akademii Sztuk Pięknych, poszukuje lekcyi z szkół średnich rysunków, początków francuskiego, angielskiego i fortepianu, ewent. za pokój z utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Sumienna" do Ad. N. Dz. 2194

Nowe praktyczne

KURSA HANDLOWE

w szkole FEINBERGA

Kraków, Stradom 27

2184 rozpoczynają się początkiem listopada 1924.

Wpisy codziennie.

Mam lokal

frontowy, opatrzony towarami galanteryjnemi i szukam **spólnika** z 1—2 mil. Mp. Zgłoszenia pod „Spólnik" do Ad. N. Dz. 2197

Do urządzonej fabryki 1915

poszukuje się

kapitalisty

celem puszczenia tejże w ruch. Zgłoszenia pisemne przyjmuje biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13 pod „F. C."

FUTRA

w wielkim wyborze i po przystępnych cenach poleca

H. FINK

Kraków. Rynek gł. 12

Przyjmuje **zamówienia** z własnych i dostarczonych materyałów oraz reperacye

SZELAK

T. N. orange w skrzyniach po 75 kg. sprzedaje

Chemotechnika Sp. z o. o., **Kraków,** ul. Lubicz L. 15. — Tel. 2211. 1788

MĄKI ŻYTNIEJ i PSZENNEJ

z młynów poznańskich i z Kongresówki

1888 wagonowo i w mniejszych ilościach dostarcza

Jakób Buchweitz, Podgórze, ul. Krakusa L. 6.

Magazyn w Krakowie, Bożego-Ciała 21 (w podwórzu). — Telefon 3029.



1337

Reprezentacya na Kongresówkę i Małopolskę

A. Moszkowski i Ska, Inż., Warszawa, Sienna 23.



Zamówienia na pieczątki z prowincyi 1733 wysyłam odwrotnie.

Czyż warto ryzykować? 1794

Ile pieniędzy Pan już stracił i irytacyi sobie przysporzył, kupując liche towar? Czyż warto wyrzucać pieniądze na eksperymenta, mając możność nabycia towaru pierwszej jakości?

Gdzie go szukać dowie się Pan z łatwością w każdym urzędzie, banku i t. d. jednem słowem we wszystkich poważniejszych instytucyach krajowych, gdzie od długiego już czasu nabywają wyłącznie TAŚMY i KALKI do maszyn piszących marki „VENUS" wytwory firmy Crown Ribbon & Carbon Mgf. Co. Rochester N. Y. U. S. A.

Wyłączny zastępca na Polskę: Ludwik Aksman, Kraków, Szewska. — Tel. 32-66.

REFLEKTUJEMY

na stałego dostawcę w większych ilościach zameczków do kasetek stalowych i mosiężnych, także reflektujemy na dostawcę okuć do lasek.

Oferty prosimy wnosić zaraz z nadesłaniem po kilka wzorów za zaliczką pocztową do Wytwórni

POLAMERYKA

TORUŃ-POMORZE, Kopernika 20

1909

Smar do WOZÓW

zmydlony, przedwojennej jakości wagonowo i detalicznie sprzedaje

Fabryka przetworów chemicznych 1654

Lenartowicz, Bracia Rylscy i Ska

Sp. z ogr. odp.

w Drohobyczu.

SŁONINĘ i SMALEC AMERYKAŃSKI

ryż, grysik pszenny, mąkę pszenną i żytnią, oraz wszelkie artykuły spożywcze jak również tłuszcze techniczne i oleje do wyrobu mydła oferuje po nader przystępnych cenach 1910

„CEREALIA" Sp. z ogr. odp.

Kraków, ul. Straszewskiego 5.

Oddział własny: Gdańsk, Hanzaplatz 12.

Adres telegr. dla Krakowa i Gdańska „Skandi".

Uskuteczniamy również tranzakcye rekompensacyjne.

Ważne dla stolarzy meblowych!

Odbitki ozdobne na wszelkie meble i urządzenia kuchenne (imitacya wkładów drzewnych) do nabycia u firmy: **Leopold Huttrer, Kraków, Grodzka 43.** 1904

Poszukujemy

rutynowanego, samodzielnego

2198 **buchaltera**

oraz korespondentów. — Zgłoszenia pisemne **M. Weinsberg i Syn, Kraków, Skrytka poczt. 75.**

Ceny zniżone

Hurtownia pasów, szczeliw, węży etc.

Biuro techn. „ZENIT"

Sp. z ogr. odp.

Kraków, ul. Szpitalna L. 7

Nadeszły (hurtownie): czułe płyty gumowe na klapy od 10—25 m/m, gumowe węże spiralne 1—2" pasy skórzane wiedeńskie la, Klingerit azbest, wężo parciane, toczki, „Tyrolit", wełna do czyszczenia maszyn, 1918 piły gatrowe, pilniki etc.

Ceny zniżone **Ceny zniżone** **Ceny zniżone**

Po zniżonej cenie

gabinety męskie, jadalnie **garnitury klubowe,** kanapy, kanapki do rozkładania, otomany, wózki, **kołdry,** koce, poduszki włosienne, dywany perskie itp.

poleca **magazyn mebli** 1919

M. PLESZOWSKI, Kraków, Szewska 4. Tel. 1351

Żyd. gimn. społeczne

w Grodnie, ul. Policyjna L. 12

poszukuje **kierownika** oraz **polonistę.**

Oferty z załączeniem curriculum vitae i wskazaniem warunków pod powyższym adresem. 1811

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

PRZEPUKLINĘ

(dla Panów, Pań i dzieci).

Każdą, choćby największą przepuklinę, nawet gdy operacye ani pasy nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego patentowanego wynalazku mego i prof. Dra Raskai'a (Dyrektora szpitala św. Szczepana i pr. docenta w Budapeszcie). — Dla Pań damska obsługa. — Patenty we wszystkich państwach. 1448

M. TILLEMANN, Kraków, ul. Zwierzyniecka 4 (obok Hotelu „Wiktorya").

CERATY DYWANY

na stoły, meble, wózki i czapki damskie, kapy, koce weln., chodniki wełniane, portyery, narzutki, firanki i linoleum.

Drelichy i przybory dla Tapicerów.

poleca po cenach fabrycznych 1813

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej **1.**

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz.: Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldmann. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 8